

Hanna Popowska-Taborska

**Gdyby kiedykolwiek w przyszłości miał powstać
*Słownik etymologiczny
kaszubskiego języka literackiego...***

„Autorzy *Słownika etymologicznego kaszubszczyzny*¹, przystępując do prac nad bogatym leksykalnym materiałem pochodzącym z obszaru Kaszub i zdając sobie sprawę z bardzo wielu zbieżności leksykalnych z językiem polskim, podjęli decyzję opracowania słownika dyferencyjnego w stosunku do polskiego języka literackiego. Fakt, że ostatecznie zgromadzono tu blisko cztery tysiące haseł (szereg zaś innych czeka jeszcze na opracowanie), dobitnie podkreśla odrębność i specyfikę słownictwa kaszubskiego, ukazując jednocześnie liczne nawiązania kaszubskiej leksyki do staropolszczyzny, północno-zachodnich i południowych polskich obszarów dialektalnych oraz do archaicznych warstw leksyki Słowiańszczyzny południowej. Gdyby jednak kiedykolwiek w przyszłości miał powstać etymologiczny słownik kaszubskiego języka literackiego, zamierzenie takie musiałyby całkowicie różnić się od pracy dokonanej przez autorów *Słownika etymologicznego kaszubszczyzny* (opartej na autentycznych materiałach dialektalnych) i w znacznej mierze polegałyby na rozpatrywaniu różnego typu neologizmów sztucznie

¹ W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, t. I-VI, Warszawa 1994-2010.

dotwarzanych w trakcie formowania powstającego obecnie kaszubskiego języka literackiego. Koncepcja takiego słownika wydaje się nawet interesująca, gdyż w grę wchodziłyby tu dociekania nad mechanizmami językowymi, które kazały jego twórcom powoływać do życia i popularyzować formy i znaczenia w żywych dialektach kaszubskich niespotykane”.

Myśl tę, którą przeczytać można w niedawno opublikowanym przeze mnie artykule w „Poradniku Językowym”², chciałabym obecnie rozwinąć na podstawie kilku dowolnie wybranych przykładów. Na wstępie jednak tym, którym niezbyt dokładnie znane są dzieje powstawania kaszubskiego języka literackiego, pokrótce przypomnieć wypada, że mające już długą tradycję próby formowania literackiej kaszubszczyzny³ w ostatnim czasie wybitnie przybrały na sile. Powstający język literacki zaczyna często zajmować miejsce zróżnicowanych dialektów, których znajomość w młodszym pokoleniu zdaje się coraz szybciej zanikać. Wyłania się zatem pilna potrzeba upowszechnienia literackiej postaci mówionej, mogącej możliwie sprawnie obsługiwać różnorakie dziedziny obecnego życia. Celowi temu służyć mają przede wszystkim słowniki z propozycjami nazw pojęć i desygnatów nie istniejących w żywych dialektach kaszubskich⁴, poczynając zaś od roku 2007, istotnym źródłem informacji na temat formującego się kaszubskiego języka literackiego staje się wydawany przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie *Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego* (*Biuletin Radžěžně Kaszëbszczégò Jãzëka*), ukazujący się w odstęp-

² H. Popowska-Taborska, *Blaski i cienie pracy etymologa (za slawistycznej perspektywy)*, „Poradnik Językowy” 7, 2010, s. 7.

³ Por.: E. Breza, *Kształtowanie się kaszubskiego języka literackiego*, [w:] *Obraz językowy słowiańskiego Pomorza i Łużyc. Pogranicza i kontakty językowe*, red. J. Zienukowa, Warszawa 1997, s. 247-256; *Kaszubszczyzna. Kaszëbizna*, red. nauk. E. Breza, Opole 2001 (seria „Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich”); J. Tredner, *Historia kaszubszczyzny literackiej*, Gdańsk 2005; J. Zienukowa, *Współczesna kaszubszczyzna w tekstach stylu wysokiego*, [w:] *Między kulturą „niską” a „wysoką”. Zjawiska językowe, literackie, kulturowe*, red. M. Korytkowska, Z. Darasz, G. Minczew, Łódź 2001, s. 315-326.

⁴ Dokładniej na temat tych słowników zob.: *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, wyd. 2 popr. i poszerz., red. J. Tredner, Gdańsk 2006; H. Popowska-Taborska, *Neologizmy leksykalne powstające w trakcie tworzenia kaszubskiego języka literackiego*, [w:] *Szkice z kaszubszczyzny. Leksyka, zabytki, kontakty językowe*, Gdańsk 1998, s. 110-116; te j e, *Specyfika kaszubskich innowacji leksykalnych w „Słowniku polsko-kaszubskim” Jana Trepczyka*, [w:] *Szkice z kaszubszczyzny. Dzieje badań, dzieje języka, zabytki, etymologie*, Gdańsk 2006; te j e, *Leksyka powstającego kaszubskiego języka literackiego*, [w:] „Z polskich studiów slawistycznych”, seria XI: *Językoznawstwo*, Warszawa 2007, s. 173-180.

pach rocznych w polskiej i kaszubskiej wersji językowej. Obserwowane obecnie działania łączą się niewątpliwie z doniosłym dla społeczności kaszubskiej faktem, iż 6 stycznia 2005 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz nadał kaszubszczyźnie status języka regionalnego. Dziś jesteśmy świadkami wielu przemyślanych poczynań inteligencji kaszubskiej, która pragnie tę nową wersję obdarzyć jak najszybciej wszystkimi cechami współczesnego języka literackiego i wprowadzić w życie nie tylko w (znormalizowanej pod względem pisowni i coraz szerzej rozpozszechnianej) postaci pisanej, lecz również w postaci mówionej. Promowanie nowej formy języka odbywa się za pomocą prasy, radia i telewizji, jest też już od dawna obecne w kościele – w kazaniach i w modlitwach oraz w tak zwanej liturgii słowa w czasie mszy polsko-kaszubskich odprawianych regularnie w niektórych kościołach. Grunt do owej liturgii przygotowały dwa kaszubskie tłumaczenia Nowego Testamentu, dokonane przez Franciszka Gruczę (1992) i Eugeniusza Gołąbka (1993)⁵, uzupełnione Księgą psalmów *skaszëbionëch* przez tego ostatniego (1999)⁶ a także kazania kaszubskie wygłaszane od połowy lat osiemdziesiątych przez księdza Mariana Miotka⁷. Wydarzeniem najnowszym jest nowy kaszubski przekład czterech Ewangelii, dokonany z języka greckiego przez ojca Adama Ryszarda Sikorę OFM⁸.

Ponadto z roku na rok (by nie powiedzieć: z miesiąca na miesiąc) rośnie liczba różnorodnych wydawnictw pisanych kaszubskim językiem literackim, obejmujących rozległą problematykę związaną z kulturą, historią, literaturą i wieloma innymi tematami tyżącymi życia tego aktywnie rozwijającego się regionu. Konieczność tworzenia neologizmów przekształcających dialekty kaszubskie w język literacki staje się w tej sytuacji nieunikniona i przyciąga uwagę etymologów z równą siłą, z jaką badali jeszcze niedawno archaiczną leksykę zachowaną w kaszubskich dialektach. Pamiętać jednak należy, że nowy twór powoływany obecnie do życia i przystosowywany do funkcjonowania na bardzo różnych płaszczyznach życia społecznego – choć z pewnymi wyraźnie już wykształconymi specyficznymi cechami fonetycznymi i słowotwórczymi – wciąż jest jeszcze tworem *in statu nascendi*.

A oto kilka specyficznych cech owego powstającego języka:

⁵ *Kaszëbskô Biblëjô, Novi Testament, IV Ewanjelje*, z łącznë przelożël na kaszëbszczi jãzëk ks. Franciszek Grucza, Poznań 1992; *Świëté Pismiona Nowëgo Testameńtu*, na podstawie Biblii Tysiąclecia skaszëbił Eugeniusz Gołąbk, Gdańsk – Pelplin 1993.

⁶ *Knëga psalmów*, na podstawie Biblii Tysiąclecia skaszëbił Eugeniusz Gołąbk.

⁷ M. Miotk, *Sëw Bòżégò Słowa na niwie kaszëbszczich serc*, Gdańsk 2008.

⁸ *Ewanielie na kaszëbszczi tołmaczoné*, Gdańsk 2010.

Materiał doń, czerpany głównie z najbardziej archaicznych kaszubskich dialektów północnych i północno-zachodnich, dostosowywany jest do swych nowych funkcji w nieustannej opozycji do polskiego języka literackiego, chodzi bowiem o wyraziste podkreślenie wszelkich faktycznych (a także tworzonych świadomie) różnic między tymi dwoma językami. W formowanym języku kaszubskim ożywają więc słowiańskie archaizmy, których polszczyzna zaniechała bądź w ogóle nigdy nie posiadała; aprobowane są też dość liczne germanizmy (w tym też zapożyczenia z dolnoniemieckiego) wyróżniające kaszubszczyznę od języka polskiego; powstają wreszcie liczne neologizmy. Tym wskrzeszanym i tworzonym nowym wyrazom i formom nadawane są oczywiście nowe funkcje i znaczenia, które nie miały (i mieć nie mogły) zastosowania w dawnych dialektach kaszubskich. Wielu powstającym wyrazom trudno wróżyć dłuższą przyszłość, choć niektóre (zaczepnięte głównie z pełnego neologizmów słownika Jana Trepczyka⁹) zdomawiają się w powstającym języku nadspodziewanie szybko. Śledzenie ich genezy i dalszych losów staje się dla językoznawcy nową pasjonującą dziedziną badań, która oczywiście nie ma zbyt wiele wspólnego z klasycznymi dociekaniem etymologicznymi. Nowy materiał badawczy każe przede wszystkim znaleźć odpowiedź na pytanie, co leży u źródeł proponowanej nazwy czy formacji i jakie procesy skojarzeniowe przyczyniły się do jej wylansowania w określonej funkcji i znaczeniu? Z bogatego zestawu takich interesujących badacza wyrazów pozwolę tu sobie zaprezentować tylko parę zjawisk, które w ostatnim czasie zwróciły moją uwagę, a które w przyszłości mogłyby się stać zaczątkiem nowego *Etymologicznego słownika kaszubskiego języka literackiego*.

Nieoczekiwana kariera verbum *naparłęczyc się* ‘nawinać się, przyłączyć się w sposób nieproszony’

Interesujący nas wyraz, którego zasięg ogranicza się wyłącznie do dialektów środkowokaszubskich i północnokociewskich¹⁰, jest całkowicie izolowany na słowiańskim obszarze językowym. Jego pełniejszą dokumentację przynosi słownik B. Sychty: *parłāčec* ‘łączyć się, przyjaźnić, wstępować w związki mał-

⁹ J. Trepczyk, *Słownik polsko-kaszubski*, naukowo opracował i aneksem opatrzył J. Treder, t. I-II, Gdańsk 1994 (dalej: Trepczyk).

¹⁰ Por. *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, opracowany przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN pod kierunkiem Zdzisława Stieberta i Hanny Popowskiej-Taborskiej, t. I, mapa 30, Wrocław 1964, s. 98-99 (dalej: AJK; autorka mapy i komentarza: Zuzanna Topolińska).

żeńskie', 'nabyć, znaleźć', 'nawinąć się'; arch. *parłāga* 'natręctwo, naprzykrzanie się', *parłāžęc sā* 'narzucać się, naprzykrzać się komu'¹¹. W swoim czasie polemizowałam z dotychczasowymi propozycjami etymologii tego wyrazu, z których żadna nie jest w stanie objaśnić jego budowy słowotwórczej ani jego semantycznych przeobrażeń¹². Najbardziej przekonujące jest wiązanie go z niemieckim dialektalnym *Parlenke*, występującym w siedemnasto- i osiemnastowiecznych źródłach pruskich w nazwach różnego rodzaju umów i układów, a także kojarzącym go z rytuałem picia z jednej misy nazywanym *Parlenke trinken*, który towarzyszył zawieraniu umów. Niemieckie dialektalne pruskie *Parlenke* zapożyczone do kaszubszczyzny w postaci *parłāka* (*parłāga*) posłużyło za podstawę czasownika *parłāčęc, parłāžęc* 'łączyć się', 'przyjaźnić', 'nabyć'. Już na gruncie kaszubskim czasownik ten uległ dalszym przeobrażeniom semantycznym: 'przyjaźnić się', 'łączyć' > 'nawinąć się niespodzianie', 'narzucać się' i w nowych pejoratywnych znaczeniach utrwalił w pierwszych słownikach kaszubskich. Zasięg tego wyrazu, ograniczony do środkowych Kaszub i północnego Kociewia, zdaje się wskazywać drogę, którą owo zapożyczenie przybyło na Kaszuby. W obecnym kaszubskim języku literackim karierę zaczęło jednakże robić nienacechowane znaczenie zapożyczonego wyrazu 'łączyć, jednoczyć', chociaż we wszystkich dialektach kaszubskich poświadczony jest w tym znaczeniu ogólnosłowiański czasownik *lōčęc* (por. psł. **lōčiti*). Różniące się (domniemanym) prefiksem i barwą rdzennej samogłoski verbum *parłāčęc* uznane jednak zostało za bardziej kaszubskie i w ostatnim czasie kariera tego wyrazu czyni zawrotne postępy, por.:

'powiązać': *sparłāczęc bē nōležālo*; 'wiąże się': *lëterackō kaszëbizna, chtërny zōczątk parłāczī sā* z [...] *osobą Floriana Cenōwë*; 'łączy': *kaszëbiznā z pòlszczima dialektama parłāczī wicy pòspólnëch procesów*; 'powiązania': *ò nëch wszëtczich sparłāczëniach wiëmë* [...] *z nōnowszych badaniów*; 'połączenie, zgromadzenie' *zgòdne parłāczënié w se* [...]; 'połączenia, grupy; gen. pl.: *sparłāczëniów* kj, gj; 'związany': *nowi cząd badaniów kaszëbiznë sparłāczony z òbròbianim* Atlasu językowego kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich; 'w związku z tym': *w sparłāczënim z tim*; 'łącznik, pośrednik': *mōwā, chtërnā miōł za* [...] *parłācznika dialektów*

¹¹ B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. IV, Wrocław 1970, s. 32 (dalej: Sychta).

¹² H. Popowska-Taborska, *Habent sua fata verba, czyli o kaszubskim parłāčęc, parłāžęc sā*, [w:] *Studia linguistica in honorem Stanislavi Stachowski*, red. E. Mańczak-Wohlfeld, Kraków 2000, s. 123-124; [przedruk w:] H. Popowska-Taborska, *Szkice z kaszubszczyzny. Dzieje badań. Dzieje języka. Zabytki językowe. Etymologie*, Gdańsk 2006, s. 323-324.

ładowi Pòłszi i wëmarlëch Pòłabianów; 'termin gramatyczny': wskôzywôcze parłãczënë ôrtu abë, chtëren¹³.

Tak oto wyraz zapożyczony przed laty z dialektów pruskich wypiera obecnie rodzime odpowiedniki słowiańskie *łączyć* i *wiązać*, które są przecież doskonale znane całemu obszarowi kaszubskiemu.

Przywrócenie do życia dawnych dualnych form zaimkowych *naju*, *naji*, *naj* i szczególne uhonorowanie najkrótszej z nich

Jak ukazuje mapa 591 *Atlasu językowego kaszubszczyzny* (AJK XII, s. 168-171), formy *naju* (> *naji* > *naj*¹⁴), będące dawną postacią dualną gen.-loc.-acc. zaimka osobowego *my*, zachowały się szczątkowo na niewielkim obszarze dialektów północnokaszubskich w swej pierwotnej dualnej funkcji, częściej zaś jako odpowiednie postaci zaimka *my*. Na pozostałym obszarze Kaszub powszechna jest forma gen.-loc.-acc. *nas*.

Jak ukazuje mapa 592 *Atlasu językowego kaszubszczyzny* (AJK XII, s. 171-172), formy *waju* (> *waji* > *waj*), będące dawną postacią dualną gen.-loc.-acc. zaimka osobowego *wy*, w funkcji liczby mnogiej występują na przeważającym obszarze Kaszub. Pełniący tę funkcję zaimek *was* (*wás*) w większym natężeniu pojawia się wyłącznie na krańcach Kaszub wschodnich i południowych.

Dawne dualne formy genetiwu *naju*, *waju* (w wyniku dalszych przekształceń fonetycznych też: *naji*, *waji* > *naj*, *waj*) pełnią w dialektach kaszubskich również funkcję zaimków dzierżawczych.

Jak ukazuje mapa 582 *Atlasu językowego kaszubszczyzny* (AJK XII, s. 142-144), w znaczeniu 'wasza krowa' używana jest tu forma *waja*, *waju* (*waji*) *krowa* będąca dawną postacią gen. (du.) zaimka osobowego *wy*. Postać *waja* (podobnie jak forma neutrum *waje* 'wasze') stanowi wyrównanie do odpowiednich form zaimków dzierżawczych (*waj*, *waja*, *waje*; *naj*, *naja*, *naje* jak *mój*, *moja*, *moje*).

Forma *naja*, *naji* *krowa* 'nasza krowa', 'krowa nas dwojga' w dialektach kaszubskich zachowała się całkiem reliktowno. Eksploratorzy AJK notowali ją już tylko sporadycznie (o czym bardziej szczegółowo zob. AJK l.c.).

¹³ Przykłady zaczerpnięte z: J. T r e d e r, *Spòdlowà wiedza ò kaszëbiznie*, Gdańsk 2009.

¹⁴ Zmianę *naju* > *naji* tłumaczy się zwężeniem wygłosowego -u w pozycji po miękkiej; zmiana *naji* > *naj* najpewniej nastąpiła w wyniku redukcji wygłosowej samogłoski nieakcentowanej.

Powstający kaszubski język literacki powołuje do życia zanikające w dialektach kaszubskich i nieznane obecnej polszczyźnie zaimkowe formy dualne. Proces ten szczególnie wyraźnie daje się zaobserwować we wspomnianych już kazaniach księdza Mariana Miotka i dotyczy szczególnie odmiany zaimka osobowego *my* oraz zaimków dzierżawczych *nasz*, *nasza*, *nasze*. (Zaimki te występują tu szczególnie często ze względu na specyficzny charakter tekstów, w których mówca pragnie przybliżyć się do słuchających bądź też wprost z nimi utożsamić).

Oto fragment wybrany z tychże tekstów ukazujący wielofunkcyjność nieodmiennego zaimka *naj*:

*Chocbë te żądania [...] nie bëłë po n a j mësłë [...], mùszimë Jemù zadowierzëc. Òn mdze widã na n a j i c h drogach [...], pòrwie n a j do dzejaniò [...] n a j żëcé mdze dlò jinëch [...] w n a j môli òjczëżnie [...]. Ten, chtëren n a j kôcha [...], chtëren czekò na n a j ùmëslenié, na n a j wdzãcznosc [...]. Tej wstãpi w n a j chãc żëcégò*¹⁵.

‘Choćby te żądania [...] nie były po n a s z e j myśli [...], musimy Jemu zaufać. On będzie światłem na n a s z y c h drogach [...], porwie n a s do czynu [...], n a s z e życie będzie dla innych [...] w n a s z e j małej ojczyźnie. Ten, który n a s kocha [...], czeka na n a s z e przemyślenie [‘?’], na n a s z ą wdzięczność [...]. Wówczas wstąpi w n a s chęć do życia’.

Proces, w którym szeroko znane w dialektach odmienne formy zaimków *my*, *nasz* ustępują jednej nieodmiennej postaci *naj*, wydaje się bardzo zaawansowany i będziemy zapewne świadkami jego dalszego postępowania. W sytuacji bowiem, w której każdy, kto chce mówić kaszubskim językiem literackim, musi się w zasadzie tego języka nauczyć, ta nie sprawiająca kłopotów deklinacyjnych forma zostanie najpewniej przyjęta z aprobatą.

Niejasna etymologia coraz bardziej upowszechniających się neologizmów *swiãda* ‘świadomość’, *swiãdny* ‘świadomy’

Te coraz szerzej rozpowszechniające się w kaszubskim języku literackim wyrazy wprowadzone zostały do *Pomoranisches Wörterbuch* F. Lorentza¹⁶ przez F. Hinze’go uzupełniającego ten słownik materiałami zaczerpniętymi z nowszej literatury kaszubskiej. Przytoczone przezeń przykłady zaczerpnię-

¹⁵ M. Miotk, *Séw...*, op. cit., s. 92.

¹⁶ F. Lorentz, *Pomoranisches Wörterbuch*, forgeführt von F. Hinze, t. I-V, Berlin 1958-1983.

te są z tekstów przedstawiciela Zrzeszeńców, Jana Rompskiego (*súoda* ‘Ergebnis; Überzeugung’ – ‘wynik; przekonanie’) i opatrzone przez F. Hinzego kwalifikatorem *fraglich* (‘wątpliwe’). Por.: *To muši doprovažac do zańešańo, χtěrńego súodo je wojna* ‘To musi doprowadzić do zamieszania, którego skutkiem jest wojna’; *Mə došlə do súoda, že ten mėsoc ñe je taki p̃qkni* [...] ‘Doszliśmy do przekonania, że ten miesiąc nie jest taki piękny [...]’ (LH II, 3, s. 409); por. również tamże verbum *súodovac* ‘hervorgehen, sich ergeben’ – ‘wynikać’ zaczerpnięte z „Zrzeszy Kaszubskiej” i opatrzone kwalifikatorem: *Neubildung, künstlich* (‘neologizm, sztuczne’) (LH IV, 1829). Nie całkiem przejrzysty znaczeniowo wyraz *súoda* w zacytowanych powyżej zdaniach (‘wynik, skutek’?, ‘przekonanie, wniosek’?) w słowniku Aleksandra Labudy opatrzony jest znaczeniem ‘wniosek’, por.:

swiāda – wniosek
swiādowac – wnioskować (Labuda 152¹⁷),

zaś w słownikach i tekstach najnowszych interesujący nas wyraz przybiera już konsekwentnie znaczenie ‘świadomość’:

świādom – wiedzny, wiadny, *swiādny*
świādomość – *swiāda*, wiedzienie, *rozeznōvk*
świādomy – wiedzny, wiestny, *swiādny* (Trepczyk II 246)
swiāda (neol.) – *swiādomośc*, np. *Jima falėje p̃erzną kaszëbsczi swiādē... Z tą swiādą òn dzejōł...*
swiādny (neol.) – *swiādomi*. *Ōńi ñe są swiādni swōjogò pòstāpōwaniō* [...] (Gòłąbk 506¹⁸)

(W tymże słowniku wyraz *świādomość* opatrzony jest kwalifikatorem *pòlasz* = *polaszenie*). Por. również cytaty z nowszych tekstów kaszubskich, jak np.:

Ŭswiādniony Kaszëbi chcą bęc Pòlòchamē (s. 14);
Są òne brzadā dludzi i swiādny robotē (s. 23)¹⁹;
rozbudzëc ù Kaszëbów swiādā pòchòdzeniégò (s. 11);
trzeba swiādā, kim jesmē (s. 304)²⁰.

Co powodowało twórcami tego neologizmu, coraz szerzej rozpowszechniającego się w literackiej kaszubszczyźnie, trudno doprawdy dociec. Pamiętaj należy, że według obowiązujących dziś zasad ortografii kaszubskiej

¹⁷ A. Labuda, *Słowòrz kaszëbsko-pòlsczi*, opr. naukowe E. Breza, Gdańsk 1982.

¹⁸ E. Gòłąbk, *Kaszëbsczi słowòrz normatiwny*, Gdańsk 2005 (dalej: Gòłąbk).

¹⁹ J. Treder, *Spòdlowó...*, op. cit.

²⁰ M. Miotk, *Sév...*, op. cit.

zapis *swiada* odczytywać należy jako [súɔda], w rdzeniu tego zagadkowego wyrazu dopatrywać by się zatem należało ps. *ę zdyspalatalizowanego przed przedniojęzykową twardą. Sięganie w tak odległą przeszłość nie ma jednakże żadnych uzasadnień, gdyż mamy do czynienia niewątpliwie z wyrazem utworzonym sztucznie w stosunkowo niedalekiej przeszłości i – co więcej – wkrótce po utworzeniu poddanym niełatwym do wytłumaczenia zmianom znaczeniowym.

Jak narodziły się neologizmy *spòdlé* ‘tło; podstawa’, *spòdlowy* ‘podstawowy’

Wyrazów tych nie znajdziemy w słownikach kaszubskich gromadzących materiały zasłyszane w terenie, tak na przykład Sychta V, 130 notuje wyłącznie w funkcji przyimkowej *spod*, *spode* ‘spod’ (*spod sèknie*, *spode tba*). Ale w LH II, 2, s. 331, wzbogacany o materiały zaczerpnięte z pism i literatury kaszubskiej, figuruje już postać rzeczownikowa *spodle* ‘Hintergrund’, cytowana za A. Labudą i opatrzona kwalifikatorem *künstlich*. Por. w związku z tym w słowniku Aleksandra Labudy wydanym w roku 1982: *spodlëca* neol. ‘podstawa’, *spodlëczny*, *-ëgo* neol. ‘podstawowy’ oraz *spodlé* ‘tło’²¹ – ten ostatni wyraz bez sygnału, że mamy do czynienia z neologizmem (zapewne dlatego, że – jak na to wskazuje LH II, 2 – A. Labuda wprowadził go już wcześniej do kaszubskich zasobów leksykalnych). Sama konstrukcja proponowanego przez A. Labudę wyrazu jest jednak zastanawiająca. Wzorowana niewątpliwie na licznych w kaszubszczyźnie formacjach w rodzaju *přëdolé* (Sychta IV 196), *podolé* (Sychta VII 230), *zakolé* (Sychta VI 175) ma najpewniej za podstawę kasz. *spód* ‘część spodnia różnych przedmiotów, spód, dół, dno’ (Sychta V 130), zaś końcowe *-lé* pełni tu rolę swoistej końcówki. Z historycznego punktu widzenia formacja taka jednak nie ma żadnego uzasadnienia, we wszystkich bowiem wyżej wymienionych przykładach mamy do czynienia z dawną końcówką **-bje* i proponowany neologizm – gdyby miał pozostawać w zgodzie z powszechnie obowiązującymi w językach słowiańskich zasadami – winien brzmieć po kaszubsku **spodze*.

Nie przeszkodziło to jednak karierze owego słowotwórczego dziwołogu, por.:

podstawa – (po)*spodlé*; *na podstawie* – *na* (po)*spodlim*; *służyć za podstawę* – *bëc bróny za spodlé* (Trepczyk II 44); *tło* – *spodlé* (Trepczyk II 256)

²¹ A. Labuda, *Słowórz...*, op. cit., s. 142.

spòdlé (neol.), np. [...] *Mòdré kwiatë na zòttim spòdlim. Na mòwnym [...]* *spòdlim* (Gòłąbk 488).

Przymiotnik *spòdlowô* ‘podstawowa’ figuruje w tytule niedawno wydanej, gromadzącej wiele istotnych informacji, książeczki profesora Jerzego Tredera *Spòdlowô wiédza ò kaszëbiznie*, a i w samym tekście interesujące nas wyrazy pojawiają się również wielokrotnie, por. np.:

na spòdlim gwòsnëch badaniów (s. 6); *na spòdlim materiałów zapi-sónëch w 104 [...] wsach* (s. 17); *Stòł sã òn spòdlim wiele pòdrobnëch próc* (s. 18); *na spòdlim dialektów* (s. 23); *spòdlé jich domôcy mòwë* (s. 38); *dialektowé spòdlé* (39); *Wòźniészé (spòdlo wé) zagadnienia* (s. 5); *w 100 spòdlo wëch szkòlach* (s. 8); *Gramatika ta òbjimò spòdlo wą wiédzã* (s. 21); *z mòzłëwim przesëniem jich spòdlo wi wëmòwë* (s. 46).

Interesujące nas formacje nierzadkie są również w tekstach ks. M. Miotka, por. np. tegoż, *Séw Bòżégò Słowa na niwie kaszëbszczich serc*:

spòdlo wi warënk, robotë ù spòdlégò (s. 106); *z taczich spòdlo wëch pòkòzków* (s. 123); *stón łasczi je spòdlim*. (s. 303); *Miłota je pòspòdlim* (s. 111).

Oto tylko garść wybranych przykładów powstających na naszych oczach kaszubskich neologizmów, nad którymi etymolog na pewno winien się zastanowić i zasygnalizować ich językową „niepoprawność”. Wątpię jednak, czy spostrzeżenia tego rodzaju i wypowiedane ewentualne uwagi krytyczne przyczynią się w obecnej chwili do wycofywania owych mniej udanych nowych wyrazów z szybko kształtującego się kaszubskiego języka literackiego. Jak widzieliśmy bowiem, żyją już one swoim własnym niezależnym życiem i bardzo szybko zapuszczają korzenie w rodzący się nowy twór językowy.

If ever the Etymological dictionary of the Cassubian literary language was to come into being

(Summary)

The currently emerging Cassubian literary language is characterized by a considerable amount of artificially created neologisms. These neologisms cause us to think about the types of linguistic mechanisms, which cause the emergence of forms and meanings that do not occur in the living Cassubian

dialects. The solutions presented in the article refer to: 1. the distribution and the change in the meaning of the Cassubian *naparłęczyć się* 'to come across, to turn up', 2. the new functions of the dual pronominal form *naju*, 3. the vague etymology of the neologism *swiąda* 'consciousness; awareness', 4. the history of the emergence of the neologism *spodle* 'background; basis'.